

SZTANDAR LUDOWY

ILUSTROWANY TYGODNIK
OŚWIATOWY, SPOŁECZNY, POLITYCZNY I GOSPODARCZY.

ROK II.

Adres Redakcji i Administracji: Lublin, ULICA CICHĄ Nr 6. Skrzynka pocztowa 33.
Konto czekowe w P.K. O. Nr. 101.272.

Nr. 38.

Reforma rolna w Rumunii.

Bajką jest, że reforma zmniejsza produkcję rolną. — Reforma rolna jest dobrodziejstwem dla kraju, zarówno w czasie pokoju, jak przy zakusach przewrotowych. — Reforma rolna przywiązuje serdeczniej ludność do ziemi ojczystej!

Rumuński Minister Rolnictwa p. Aleksander Constantinescu udzielił wywiadu przedstawicielom prasy warszawskiej.

Minister Constantinescu, szef partii liberalnej rumuńskiej, przybył na zaproszenie Rządu polskiego celem zwiedzenia Targów Wschodnich we Lwowie, poczem przyjechał na dwa dni do Warszawy.

Sympatja dla Polski.

Na wstępie p. Minister podkreślił serdeczne przyjęcie, jakiego doznał ze strony władz polskich i narodu polskiego. Przejawiała się w niem zarówno życzliwość dla Niego samego jak i szczerze wyrazy sympatji dla całego narodu Rumuńskiego.

P. Minister zaznaczył, że nawzajem **naród Rumuński żywi dużo sympatji dla Polski**, uważając ją nie tylko za kraj sąsiedni, ale za poważnego sprzymierzeńca, a Polaków za bratni naród.

Reforma rolna w Rumunii.

P. Minister Constantinescu przeprowadzał w Rumunii reformę rolną i zainteresował się sposobem przeprowadzania jej u nas. Podczas swego pobytu w Polsce **zapoznał się z projektem reformy rolnej w Polsce.**

Reforma w Polsce przeprowadzana będzie **trochę inaczej** niż w Rumunii. Jest ona więcej ograniczona, ale inaczej przeprowadzona być nie mogłaby, ze względu na panujące u nas stosunki.

Zdaniem p. Ministra **dzięki przeprowadzeniu reformy rolnej produkcja rolna nie zmniejsza się zupełnie.** W pierwszym roku będzie ona niewątpliwie mniejsza. Jest to spowodowane jednak nie samą reformą, ale **warunkami technicznymi** przy przechodzeniu warsztatów rolnych z jednych rąk do drugih.

W następnych latach produkcja zwiększy się bezwzględnie.

Mylą się ci, co ze zmniejszenia się eksportu płodów ziemnych z Rumunii, sądzą o zmniejszeniu się produkcji i przypisują to działaniu reformy rolnej. Wywóz zmniej-

szył się wprawdzie, ale dzięki powiększeniu się konsumpcji po przyłączeniu do Rumunii krajów, które dawniej zmuszone były sporządzać płody rolne.

Doniosłość reformy rolnej.

We wprowadzeniu w Rumunii reformy rolnej p. Minister widzi bardzo doniosły krok. Przedewszystkiem wpłynie to na **powiększenie się kultury rolnej.** W większych majątkach w Rumunii pracowali na roli nie robotnicy rolni, ale włościanie, którzy tę ziemię, na której pracowali, obecnie otrzymali.

Łatwiejsza będzie uprawa mniejszego kawałka ziemi tembardziej, jeżeli będzie on uprawiany bezpośrednio przez samego właściciela.

Rozdanie ziemi spotęguje odporność Rumunii, zarówno podczas wojny, jak również przy zakusach wywrotowych, a wpłynie na to przywiązanie do ziemi.

Projekt budżetu na rok 1926.

Układamy obecnie przez ministerstwo skarbu budżet na rok 1926 będzie mniejszy od tegorocznego.

W roku bieżącym sumę wydatków wstawiono na 2.100 milionów. W budżecie przeszłorocznym **wydatki nie osiągną cyfry dwóch m. lardów**, a więc w budżecie przyszłorocznym osiągnięta zostanie oszczędność kilkuset milionów złotych, jakkolwiek zarówno wydatki osobowe jak i rzeczowe wzrosły.

Przy układaniu budżetu tegorocznego mnożna uposażeniowa wynosiła 38 groszy, przy opracowaniu preliminarza na rok 1926 za podstawę obliczeń podobnych wydatków przyjęto mnożną 42 gr. Podobny wzrost mamy także i w zakresie wydatków rzeczowych. W budżecie tegorocznym wydatki te ustalono przy wskaźniku cen hurtowych 116.

Przy opracowaniu preliminarza na rok przyszły wydatki obliczono przy wskaźniku cen hurtowych 137.87. Zatem podstawa obliczenia wydatków osobowych zwiększyła się w stosunku do poprzedniego okresu budżetowego o 10.5%, podstawa zaś wydatków rzeczowych o 18.8. Zamknięcie więc budżetu cyfrą poniżej dwóch miliardów jest możliwem przez zastosowanie poważnych redukcji wydatków państwowych, przewidzianych na rok 1926.

ZMIANA GABINETU

Gabinet się ma zmienić... chłopek się raduje...
Czyż go z biedy gabinet nowy wyratuje?
Może zmniejszy podatki? da reformę rolną?
Ale czyż wilk z swej paszczy puści owcę wolno?
Dziś zmiana—zmiana wilków, i tylko dla tego,
By ugłaskać cośkolwiek chłopca mruczącego..
A zmiana to dla chłopca wtedy, jak trza, będzie,
Gdy Sejm nowy, a chłopski na Wiejskiej zasiądzie.

Michał Kossowski.

SEJM, RZĄD I POLITYKA.

Możliwość upadku gabinetu p. Grabskiego.

Coraz bardziej staje się prawdopodobne, że rząd p. Grabskiego, wskutek wykazanych nieudolności gospodarczych i politycznych w najbliższym czasie upadnie

Pan premier Grabski odwiedza obecnie różne kluby poselskie w Sejmie, aby wy badać sytuację. na które kluby może liczyć w podtrzymaniu jego gabinetu. Dotąd nie jest wiadomem ilu i jakich zwolenników w Sejmie posiada gabinet Grabskiego.

Uznanie niezawisłości cerkwi prawosławnej w Polsce.

Do Polski przyjechali ze Stambułu (Turcja) i Bukaresztu (Rumunia) wysocy dostojnicy Kościoła wschodniego, aby zatwierdzić niezawisłość kościoła prawosławnego w Polsce. Metropolita prawosławny arcybiskup Dionizy, został uznany za głowę kościoła prawosławnego w Polsce.

Arcybiskupi kościoła wschodniego złożyli w zytu Panu Prezydentowi, p. Grabskiemu i ministrowi spraw zagranicznych, Na cześć ich wydał obiad p. min. oświaty Stan. Grabski. Dostojnicy prawosławnego kościoła zostali udekorowani orderami polskimi.

P. Prezydent wyjechał do Spały.

Pan Prezydent Wojciechowski wyjechał z ub. tygodniu nagle no Spały. Delegację dostojników prawosławnych, którzy przybyli do Polski ze Stambułu i Bukaresztu przyjął P. Prezydent na posłuchaniu.

Sejm zbierze się 6 października.

Sejm zostanie zwołany najprawdopodobniej już 6-go października, ponieważ rząd przyobiecał, że wniesie do Sejmu projekt budżetu na rok 1826 przed dniem 31 b.m. W ten sposób prace Sejmu rozpoczną się od pierwszego czytania budżetu.

Podróże p. min. Skrzyńskiego.

P. min. Skrzyński, który bawił na konferencji w Genewie (Szwajcaria) powrócił do Warszawy, gdzie zdał sprawozdanie z obrad Ligi Narodów i z powrotem wyjechał zagranicę.

Wyprawa konna gen. Hallera do Wilna.

Gen. Józef Haller generalny inspektor artylerji udał się konno do Wilna. Celem podróży jest przeprowadzenie w Wilnie i innych miejscowościach inspekcji działów artylerji. Podróż gen. Haller, który odbywa przez Ostrów, Augustów i Szawki potrwa około miesiąca.

Rozwiązać niemrawy Sejm!

Niezależna prasa i zdrowe jednostki naszego społeczeństwa coraz głośniejsie domagają się **rozwiązanie Sejmu i rozpisania nowych wyborów**. Sejm obecny jest niemrawy i bezradny. Rządy w Kraju oddał na łaskę i niełaskę braci Grabskich, a sam zadawała się spokojnem wylegiwaniem na słonku, z boku przyglądając się. **jak Polska cała idzie na dno nędzy**. Sejm nie pilnuje rządu, nie kontroluje jego rozporządzeń! Społeczeństwo nie poto wybiera posłów, aby brali pensje, darmo jeździli kolejami i nic nie robili!

Posłowie lewicy ludowej dawno zgłosili wniosek w Sejmie, aby Sejm obecny rozwiązać.

Niestety! nie uzyskali oni większości, bo prawica boi się wyników nowych wyborów. gdyż w ciągu ostatnich lat masy ludowe i miejskie skrzępy politycznie i zmądrzały i dlatego wniosku nie poparła, jak również część posłów z lewicy i ludowych, którzy w Sejmie są piątem kołem u wozu i drżą o swoje mandaty.

Podobno „Piast” chcąc wykorzystać obecną walkę w Senacie o reformę rolną zapowiada zgłoszenie wniosku o rozwiązanie Sejmu i pójdzie na nowe wybory pod hasłem reformy rolnej.

Bardzo dobrze. Widać, że „Piasta” na czele z Witosem oszukała prawica i obszarniki, tak jak on kiedyś zdradził lud wiejski.

Rozwiązać z „Piastem” czy bez „Piasta” niemrawy Sejm, a lud porachuje się przy wyborach i z Witosem i ze wszystkimi swoimi zdrajcami!

Znów pomówimy z Litwinami 10-go października w Szwajcarii.

Rokowania polsko-litewskie, w których obecnie nastąpiła przerwa zostaną wznowione 10 października.

Jako miejsce przyszłych rokowań między Polską a Litwą wymieniają jedno z miast szwajcarskich a mianowicie: Lugano i Lozannę.

Senat zakończył obrady nad reformą rolną.

Senat zakończył obrady nad ustawą o parcelacji i osadnictwie i przystąpił do czytania ustawy na plenum.

Warszawa w cyfrach.

Ostatni Nr. 15 „Wiadomości Statystycznych” ogłosił pierwsze wyniki jednodniowego ogólnopolskiego spisu ludności, dotyczące Warszawy.

Dane statystyczne odnoszą się do dnia 30-go września 1921 roku.

Na ogólną liczbę ludności 936.715 (mężczyzn 422.203, kobiet 514.510, a więc mężczyzn 45.1 proc., kobiet 54.9 proc. czyli na 100 mężczyzn przypadało 121.9 kobiet). katolików 597.798 (mężczyzn 266.612, kobiet 331.186), żydów 310.334 (mężczyzn 142.044, kobiet 168.290), prawosławnych 18.073 (mężczyzn 8.184, kobiet 9.889), innych wyznań 10.508 (mężczyzn 5.363, kobiet 5.145).

Na ogólną liczbę ludności było dzieci do lat 9—155.496 (płci męskiej 77.878, płci żeńskiej 77.618), dzieci od lat 10 do 14-tu—103.831, od 15 do 19-tu—108.456, ludności od lat 20 go 29-ciu—178.008, od lat 30 do 39-ciu—145.254, od lat 40 do 49—104.617, od lat 50 do 59-ciu—57.417, powyżej lat 60-ciu 53.595.

Z ogólnej liczby ludności powyżej lat 10, wynoszącej 769.178, było analfabetów 119.923 (mężczyzn 42.423, kobiet 77.500), co stanowi 15.6 proc. powyższej liczby (katolików analfabetów było 12.6 proc., ogółu ludności katolickiej powyżej lat 10-ciu, żydów analfabetów było 22.3 proc.)

MIASTO WENECJA.



Miasto Wenecja, leżące we Włoszech, stanowi zawsze i wszędzie przedmiot ogólnego zainteresowania; podróżnicy z całego świata ilekroć zawędrują na południe Europy, przede wszystkim starają się odwiedzić Wenecję. Miasto całe zbudowane jest na wysepkach naturalnych i sztucznych, zaś przez wszystkie jego ulice miast chodni ków i jezdni mamy wszędzie kanały napelnione wodą. Dorożek ani samochodów w Wenecji nie ma, cały ruch miejski odbywa się tylko na łodziach zwanych gondolami. Na obrazku umieszczonym obok widzimy jedną z ulic Wenecji „Canal Grande” (Wielki Kanał).

CO SLYCHAC W POLSCE?

Wykrycie organizacji szpiegowskiej na terenie Wileńszczyzny. Już od dłuższego czasu policja polityczna zwróciła uwagę na podejrzaną zachowanie się niektórych litwinów wileńskich.

Po zebraniu odpowiednich danych przystąpiono nareszcie do rewizji, która dała bardzo poważny materiał. Ze znalezionych dokumentów okazało się, że tym razem natrafiono rzeczywiście na bardzo poważną akcję szpiegowską na rzecz Litwy na terenie D. O. K. 3.

Szczególniejszą uwagę otoczone były forty wileńskie.

Cała akcja kierowana była przez litewski sztab generalny, a udział w niej brały wybitne jednostki na terenie wileńskim.

Dotychczas aresztowano kilkanaście osób, istnieje jednak przypuszczenie, że nastąpi dalsze aresztowania.

Aresztowanych osadzono w więzieniu na Łukiszkach.

B. poseł Łańcucki skazany znowu na trzy lata ciężkiego więzienia. Po procesie w Łodzi, gdzie skazano posła Łańcuckiego na 3 lata więzienia, odbył się drugi proces w Warszawie. Szereg świadków złożyło bardzo obciążające zeznania na niekorzyść b. pos. Łańcuckiego. Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego komunistę Łańcucki został skazany na 3 lata więzienia. Razem ma więc dotąd 6 lat do siedzenia.

Co grozi poborowemu za zawarcie małżeństwa. Mało komu są znane paragrafy ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, omawiające specjalnie zawieranie małżeństw przez osoby w wieku poborowym.

Otóż zgodnie z temi klauzulami, winny zawarcia związku małżeńskiego bez uprzedniego zezwolenia władz wojskowych — ulega karze grzywny do 150 złotych lub aresztu do 14 dni.

Tej samej karze ulegnie również duchowny lub świecki urzędnik stanu cywilnego, który współdziałałby przy zawarciu takiego związku małżeńskiego. Nie wyklucza to ukarania, według surowszych przepisów innych ustaw karnych.

Jedynie osoba płci żeńskiej — która zawarła z poborowym związek małżeński — żadnym karom nie podlega.

Potworna zbrodnia, zabił siostrę i okradł ojca. Wc wsi Kłęby pod Radzyminem, popełnił potworną zbrodnię 19 letni Aleksander Kubicki, syn tamtejszego gospodarza. Chłopiec, mimo młodego wieku, **był nałogowym alkoholikiem** i znanym awanturnikiem, natomiast młodsza jego siostra, Eugenja, cieszyła się ogólną sympatją. Wczoraj wieczorem powrócił Aleksander w stanie pijanym do domu i wszczął z siostrą sprzeczki. W czasie sprzeczki podchwycił on kłonicę i uderzył kilkakrotnie dziewczynę w głowę.

Jęk zważył ojca, zajętego w oborze. Przybiegł on prędko, lecz zastał drzwi zamknięte, tymczasem zbrodniarz rozbił skrzynię i zrabował gotówkę w ilości kilkuset złotych, a następnie wyskoczył przez okno i znikł w ciemnościach. Kiedy stary Kubicki otworzył drzwi chaty, znalazł na podłodze trupa córki. Policja zorganizowała pościg, jednakże, jak dotychczas, bezskuteczny.

Księża a gazety.

Wikarjat biskupi djecezi chelmińskiej ogłosił list ogólny do duchowieństwa, w którym po raz pierwszy na fakt wystąpienia w prasie jednego z księży biskupowi, przypomina postanowienie konsyliu, który zabrania duchownym pisanie dla prasy i ogłaszanie artykułów bez zezwolenia biskupa diecezjalnego. Chadecki „Dziennik” z kolei zwraca to wystąpienie w prasie duchowieństwa świeckiego.

Porozumienie hakatystów z obszarnikami polskimi.

Nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung“ w dłuższym artykule wstępnym rozwodzi się nad reformą rolną w Polsce. Reforma rolna, zdaniem autora, godzi w interesy posiadania niemieckiego w Polsce, a zwłaszcza w korytarzu gdańskim jest pogwałceniem przepisów Traktatu Wersalskiego. „Deutsche Tagesztg.“ już kilkakrotnie napałało na reformę rolną, nazywając ją reformą rabunkową, wymierzoną przeciwko Niemcom. Pismo wzywa społeczeństwo niemieckie, aby nie dopuściło do pogwałcenia postanowień traktatowych i aby upomniało się o prawa niemieckie na forum międzynarodowym.

Nacjonaści niemieccy niczem się nie różnią w zwalczaniu reformy rolnej w Polsce od obszarników polskich. Widocznie musi być jakieś porozumienie.

Wyrok na fałszerzy

W Krakowie zapadł wyrok w toczącej się 4 dni sprawie przeciwko szajce fałszerzy 50 złotych. Mocą wyroku sądu 6 oskarżonych zostało skazanych na więzienie od 5 do 15 lat. Reszta oskarżonych została uniewinniona.

Gimnazjum hebrajskie w Wilnie.

Kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego udzieliło kopcesji na otwarcie i prowadzenie w Wilnie w ciągu roku szkolnego 1925/6 gimnazjum żeńskiego 8-klasowego typu humanistycznego z językiem wykładowym hebrajskim, o urzędowej nazwie: gimnazjum hebrajskie żeńskie „Tuszyja“ w Wilnie.

W Szwecji o Polsce

Svenska „Tagbladet“ wydała specjalny dodatek poświęcony Polsce. Numer ten zawiera wywiady z prezesem Rady Ministrów Grabskim i ministrem przemysłu i handlu Klarnerem oraz 14 artykułów traktujących o najważniejszych dziedzinach życia gospodarczego Polski. W dodatku tym zamieszczono również portrety prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, ministra Skrzyńskiego i Sikorskiego, oraz zdjęcia z Tatr, Wilna, Krakowa i Śląska.

Wiadomości z całego świata.

Następca króla porucznikiem.

Włoski Biuletyn urzędowy włoskiego ministerstwa wojny zamieszcza nominację Humberta Salvemiego, księcia Piemontu (urzędowy tytuł następcy króla) podporucznika armii czynnej—na porucznika z jednoczesnym przydzieleniem go do 91 pułku piechoty w Turynie.

Oficerowie polscy we Francji.

Do francuskiego miasta Chalons sur Marne przybyła delegacja wojskowa polska składająca się z 17 generałów i pułkowników. Wśród nich: Żeligowski; na czele. W dniu 10 lipca delegacja obserwowała z obozu Maillx przebieg artylerii ciężkiej rozmaitych obiektów, w tym m.in. baterie artylerii pod Verdun, poczem wróciła do Chalons.

Przebieg sprawy polskiej w Rzymie. Sprawa polska przed sądem międzynarodowym z rzymskim na czele.

„L'Espresso“ donosi z Rzymu, że w dniu 10 lipca (święty) w Rzymie, w którym wzię-

liby udział zastępcy narodowych cerkwi. W związku z tem rozpoczęli swoją działalność delegaci Watykanu w Rumuni i Bułgarii, jakoteż odbywają się rokowania z Jugosławią.

W tej samej kwestji wysłano również specjalne misje Benedyktynów i Jezuitów do Rosji.

Zasadniczym celem zapowiadzanego kongresu ma być **kwestja powrotu kościoła wschodniego na łono kościoła rzymskiego.**

Niesłychany orkan szalał na Czarnym Morzu

Wiedeński dziennik „Neue freie Presse“ donosi z Sofji: Na Morzu Czarnym szalała obecnie gwałtowna burza, jedna z największych, jaką pamiętają najstarsi marynarze. Do portów w Warnie i Burgas nadeszły wiadomości, że liczne okręty, szukające schronienia, nie mogą wejść do portu. Wszelka komunikacja ustała. Także i obydwie krążowniki angielskie, które odbywały manewry na Morzu Czarnym, musiały schronić się, jeden do Burgas, a drugi do Warny.

Olbryzi wylew w Chinach.

Z Pekinu (Chiny) donoszą, że katastrofalny wylew w prowincji Wu-Chen-Sien został spowodowany przez przerwanie się tamy rzeki Yang-Tse-Kiang. Całe zbiory zostały zniszczone, 900 wsi zostało zalanych, a kilkaset osób utonęło.

Rząd angielski zapowiada bezwzględna walkę z komunizmem.

Angielski Minister spraw wewnętrznych oświadczył w rozmowie ze sprawozdawcą „Daily Telegraphic“, że nie wątpli w to, iż w ścisłym związku z Moskwą istnieją próby zniszczenia ustroju brytyjskiego. Na wypadek, gdyby dotychczasowe zarządzenia przeciw działalności rewolucyjnej okazały się nie wystarczające, musiałaby władza wykonawcza być wyposażona w szersze pełnomocnictwa.

Przełomowy moment w stosunkach granicznych między Polską a Rosją.

„Izwiestja“ bolszewicka w numerze z dnia 6 b. m. podają wywiad z przewodniczącym komisji sowieckiej do likwidacji nieporozumień granicznych z Polską, p. Łabanowskim. Na temat wyników prac komisji zaznaczył on w wywiadzie, że osiągnięte porozumienie jest całkowicie zadowalniające, ponieważ odpowiada interesom i godności Z. S. S. R. Nie można pominąć milczeniem, oświadczył Łabanowski, lojalnego stanowiska delegacji polskiej z jej przewodniczącym p. Malhomem na czele. Delegacja polska udowodniła, że pragnie porozumienia i usunięcia zatargu, co rokuje nadzieję, że w przyszłości podobny ząjścia nie nastąpią i że osiągnięte porozumienie będzie przełomem w stosunkach granicznych.

Obrywająca się góra zasypała 12 dzieci.

Z Mińska donoszą: Przed kilku dniami Mińsk był poruszony tragicznym wypadkiem. W pewnej chwili dał się słyszeć w mieście potężny podziemny huk. Ludzie wybiegli na ulicę. Po pewnym czasie rozniosła się wiadomość, że obsunęła się góra na Komarówce. Obsuwająca się góra zasypała 12 dzieci właśnie bawiących się w pobliskim parku. Pośpieszono z pomocą, ale było już zapóźno. Z pod gruzów wydobyto 8 trupów, a kilkanaście osób doznało obrażeń.

Wypadek ten wyzyskany został przez miejscowych popów i rabinów, jako agitacja przeciw sowietom. Pow szechnie mówi się w Mińsku, że jest to wyraz gniewu bożego, spowodowany urządzeniem w ubiegłym tygodniu na tem samym miejscu antyreligijnej demonstracji dla młodzieży komunistycznej.

Z uprawy roli i roślin.

Ściernisko — pastwisko.

Pod powyższym tytułem podaje „Gazeta gosp.” następujące uwagi:

Rzadko można spotkać gospodarza, który natychmiast po sprzęcie zboża sprząta ściernisko plużkami lub sprężynówkami, ale daleko częściej niestety, można widzieć liczne stada bydła, koni i owiec, wypuszczone na ściernisko „na paszę”. Świetnaż to pasza na tem ściernisku: mnóstwo wyschłych, sztywnych, przyziemnych resztek słomy, trochę lichych chwastów, no i troszeczkę młodziutkiego zboża, które podczas żniw wysypało się na ziemię i skielkowało! Ma tu czem używać wypędzony dobytek! A gospodarz taki cieszy się z taniej paszy i wybornego pastwiska.

Tymczasem, gdyby ten gospodarz zastanowił się trochę, to doszedłby do przekonania że ściernisko jest pastwiskiem bardzo drogiem, a przede wszystkim zupełnie niewłaściwym. Zleżała i zaskorupiała rola, zamiast zostać odwróconą i spóchnioną, jest tłoczona, deptana i ubijana racicami, kopytami i ciałami pasących się i odpoczywających zwierząt. Struktura roli niszczy się zupełnie, powietrze i woda krążą w roli takiej z każdym dniem gorzej. Drobne, nierównomierne rozrzucone ilości nawozu pasącego się bydła, będą powodowały w następstwie takąż ilość wybujałych nadmiernie kępek przyszłego plonu, które mając nieco więcej pokarmu w roli, wcześniej dojrzewają i nieraz obficie obrodzą od reszty pola, lecz przed żniwami się obsypią i wykruszą. Utloczona, zbita rola, wysychająca szybko pod promieniami letniego słońca, obniży znacznie wydatek plonu przyszłego, gdyż nie będzie w stanie należycie go wykarmić, będąc pozbawiona obecnie wody i powietrza. Zepsuta zaś struktura mechaniczna gleby nie da się poprawić odrazu, tak samo jak nie odrazu daje się osiągnąć. Ujemne oddziaływanie tego pasienia bydła na ściernisku można obserwować w plonach, zależnie od rodzaju gleby i ilości sztuk bydła, nawet w ciągu kilku lat. A węc stratą części przyszłych plonów gospodarz taki okupuje „tanie” pasanie na ściernisku. Krowy jedzą tam wprowadzicie liche chwasty — tak jest dla oka. Ale dla kieszeni — to krowy pasą się na ścierni czystym ziarnem. Lecz gdzież to ziarno na polu, skoro już po żniwach? Niema go w tym roku, to prawda, bo zostało sprzątnięte, ale ma być w roku przyszłym i następnych. Lecz skoro pola, wskutek pasania na niej krow, traci swe zasoby pokarmowe i pod względem ilości i pod względem jakości, to skąd ma się wziąć dobry plon przyszłego ziarna. Oto jak krowy w niewidoczny sposób zjadają przyszłe ziarno gospodarzowi, pasąc się na ściernisku.

Wydzierżawienie monopolu zapalczanego.

Na posiedzeniu Rady Ministrów zapadła uchwała wydzierżawienia monopolu zapalczanego spółce amerykańskiej „International Match Corporation”. Dzierżawa monopolu ma trwać 20 lat, spółka zaś udziela rządowi już w chwili podpisania umowy 6 miliony dolarów. Tak po mału oddajemy się w niewolę obcemu kapitałowi

Długi Polski. Państwo Polskie na dzień 1 marca 1925 r. miało długów 1.926 milionów złotych, czyli na każdą głowę ludności zadłużenie wypada 71 złotych.

Z liczby tej mieszkańcom Polski skarb jest winien 146.133.703 złotych w czem pożyczka krótkoterminowa wynosi 39.471.202 złote, a pożyczka długoterminowa 106.662.501 złotych.

Znacznie więcej Polska jest winna zagranicznym państwom, bo aż 1.599.301.515 złotych.

Najwięcej Polska jest winna Stanom Zjednoczonym w Ameryce, później Francji, Anglii, Holandji i Norwegii.

Wiadomości gospodarcze.

Nowe sposoby przemycania zboża do Niemiec.

Jak w ubiegłych latach, tak i obecnie, przemycnictwo zboża rozwija się w zastraszający sposób. Obecnie jednak nie chodzi o ominięcie zakazu wywozu, lecz o zezwolenie walutowe, które są wymagane od niedawna przy ładowaniu zboża na statki w Gdańsku (dawniej potrzebne były już przy przejeździe przez stację Tczew).

Sposób przemycnictwa jest obecnie łatwy, ponieważ do wolnego miasta można przewozić zboże z Polski bez ograniczenia, to też przemycnicy korzystają z tego, adresując wysyłki zboża do stacji Simonshof lub innych, leżących na odcinku Tczew — Malborg, na terenie wolnego miasta. Skutkiem tego zboże to bez kontroli walutowej przechodzi do Niemiec, jako towar gdański.

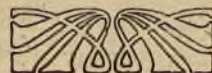
Jest to nowy dowód, jakie straty przyniosła Polsce konwencja paryska, według której, funkcje kontroli celnej powierzono tutejszym Niemcom, pracującym na każdym kroku na szkodę Polski.

Odroczenie podatków dla powodzi.

Wskutek tegorocznej klęski powodzi wsie położone w pobliżu niektórych rzek poniosły duże straty. Wobec tego minister od skarbu zarządził, żeby gospodarzom nadwiedzonemu dotkliwie przez powódź odroczyć do dnia 30 września 1926 roku zapłatę podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego, jako też dodatków samorządowych do tych podatków. Na mocy tego zarządzenia może być odroczone zapłata podatków należnych za rok 1925, jako też zapłata nieuiszczonych dotychczas należności z lat ubiegłych. Ulgi te stosują się jednak tylko do tych gospodarstw, w których wylewy rzek zniszczyły plony co najmniej na połowie gruntów użytkowych, będą zaś przyznawane przez naczelników urzędów skarbowych w porozumieniu ze starostami. Właściciele większych majątków muszą złożyć na piśmie stosowne podanie, każdy osobno, drobni zaś rolnicy, posiadający mniej niż 43 hektary (77 morgów), mogą złożyć w urzędzie skarbowym wspólne podanie od wszystkich powodzi z całej wsi, a nawet gminy. Jednakże, ponieważ urząd gminy ma również prawo wystąpić do urzędu skarbowego z wnioskiem o odroczenie zapłaty podatków przez powodziarza zamieszkającego na obszarze gminy, przeto najlepiej postarać się o to, żeby urząd gminy natychmiast się tem zajął i sam złożył stosowny wniosek, z wyszczególnieniem tych gospodarzy, którym należy się ulga. Podania będą przyjmowane tylko do dnia 30 września tego roku. Jeżeli wylewy rzek nie zniszczyły w gospodarstwie połowy plonów, lecz mniej niż połowę, to w tym przypadku odroczenie zapłaty podatku dochodowego lub majątkowego, albo rozłożenie należności na spłaty, może być udzielone przez izbę skarbową (za pośrednictwem urzędu skarbowego).

Z powodu zarazy panującej w Rosji

i w niektórych sąsiadujących z nią krajach, polski minister rolnictwa zabronił wprowadzania i przywożenia do Polski z Rosji, Łotwy i Litwy koni, bydła, owiec, świń, psów, kotów, oraz drobiu, jakoteż niektórych wytworów pochodzących z tych zwierząt (z wyjątkiem szczeciny, włosia konskiego, wełny, skór i rogów), oraz kości, słomy siana, gnoju, ściółki, uprzęży i sprzętów stajennych.



O podatku gruntowym.

Ponieważ zbliża się termin płacenia drugiej raty podatku gruntowego przeto warto przypomnieć jakie obowiązują zasady przy placeniu tego podatku.

Właściciel gruntu, który ma zapłacić całorocznego podatku gruntowego nie więcej niż 4 zł. 40 gr., korzysta w myśl ustawy ze zniżki, zwanej „degresją“. Zniżka ta polega na tem, iż płatnik podatku płaci tylko połowę podatku, czyli że płaci tylko pierwszą wiosenną ratę podatkową, a od **jesiennej raty jest zwolniony**.

Kto ma normalnie zapłacić podatek gruntowy od 4 zł. 40 gr. do 17 zł. 60 gr. — ten korzysta z degresji, ale w mniejszym stopniu jak poprzednio, t. j. płaci tylko **80 procent normalnej należności**.

Kto płaci ogólnego podatku gruntowego od 17 zł. 60 gr. do 53 zł. rocznie, ten nie korzysta z degresji ani nie podlega progresji i płaci normalny podatek wedle stopy podatkowej dla gruntów włościańskich. Pierwszą ratę tego podatku t. j. połowę, płaci się od dnia 15-go marca do dnia 15-go kwietnia, a drugą ratę t. j. drugą połowę płaci się między 15-go października na 15-go listopada.

Kto ma płacić więcej podatku gruntowego na rok niż 53 złotych, tego już obowiązują „progresja“ czyli osobny dodatek, który to dodatek zależnie od sumy podatkowej wynosi przy podatku:

powyżej	53 zł. do	88 zł.	dodatek	10 pr.
„	88 zł. do	264 zł.	„	20 „
„	264 zł. do	616 zł.	„	30 „
„	616 zł. do	1320 zł.	„	40 „
„	1320 zł. do	2199 zł.	„	50 „
„	2199 zł. do	3079 zł.	„	60 „
„	3079 zł. do	4398 zł.	„	80 „
„	4398 zł. i	wyżej	„	100 „

Straszną zbrodnią w klasztorze Karmelitów we Lwowie.

W klasztorze Karmelitów we Lwowie, ks. Józef Korpacz, podobno chory umysłowo, dopuścił się strasnej zbrodni, a mianowicie pozbawił życia ks. Ideca, podpułkownika i kapelana D. O. K. II Lublin. Zbrodniarz zamordował swoją ofiarę siekierą, zadając kilka ran w głowę; z rany na głowie wyleciał mózg, oraz odrąbał kilka palców. Zbrodniarz miał zamiar zamordować również przeora ks. Bieniaka, ale się to nie udało. Zbrodniarz oddał się w ręce policji.

Uchwały Zarządu Okręgowego „Związku Chłopskiego“ w Lublinie.

W niedzielę dn. 20 września b. r. odbyły się obrady Zarządu Okręgowego „Związku Chłopskiego“ w Lublinie pod przewodnictwem posła Marjana Cieplaka przy licznym udziale delegatów z Województwa Lubelskiego. Po referacie uchwalono następujące rezolucje:

„Zarząd wyraża zdanie, że tylko pod sztandarem „Związku Chłopskiego“ może się dokonać konsolidacja ruchu ludowego. Wzywa się klub „Związku Chłopskiego“ aby w sposób stanowczy wystąpił przeciw rządowi p. Gr. b. skiego, rządowi, który do ruiny doprowadza rolnictwo.

Stwierdzamy, że naprawa finansowa państwa nie może obejść się bez bardzo radykalnej redukcji wydatków państwowych.

Zarząd Okręgowy stwierdza, że uchwalona przez

prawicę i „Piasta“ reforma rolna, nie zaspakaja naturalnych dążeń bezrolnych i małorolnych do posiadania odpowiedniego warsztatu pracy.

Zarząd wyraża posłom „Piasta“ z Województwa. Dębskiemu, Osieckiemu i Koralczukowi votum nieufności i stwierdza, że posłowie Ci i całe stronnictwo „Piast“ zdradziło interesy chłopów, dążąc do zaspokojenia nieokielzanych ambicji swoich przywódców: dla zaspokojenia tych ambicji poświęciło się program stronnictwa, do tego „dostosowuje“ „Piast“ każdorazową swoją taktykę.“

Wiadomości różne.

Lwy morskie w morzu. W morzu Śródziemnym, wzdłuż wybrzeża marokańskiego pojawiły się w tych stronach dawno nie widziane lwy morskie. Rybacy tamtejsi zapewniają że przeszło czterdzieści lat nie widziano tych olbrzymich zwierząt w tych wodach. Lwy morskie są dla rybaków nader groźnymi towarzyszami. Śmiała bowiem atakują łodzie rybaków i przewracają je.

Zarządno szereg polowań na tych olbrzymów morza

Nowe urządzenia w więzieniach angielskich. Kiedy my się tego doczekamy? Więzienie angielskie uległo zupełnej zmianie Kwiaty zdobiją wszystkie ubikacje, zniesiono słowo „cela“, a zamiast dozorców i więźniów są „oficerowie“ (urzędnicy) i „men“ (ludzie). Niema odosobnionych cel, rozmowa ogólna przy stole jest dozwolona, chociaż „oficerowie“ przestrzegają pilnie porządku.

Więźniowie pracują po 9 godzin dziennie, pozatem mają trzy godziny na rozrywkę lub naukę. Doświadczenie to ma na celu nauczania tych ludzi etyki i moralności. Komisarz więzień królewskich angielskich, pan Petterson wytłumaczył delegatom kongresu, że „jeżeli obchodzicie się z człowiekiem jak ze zwierzęciem, zachowanie jego będzie zwierzęce, ale jeżeli obchodzą się z nim jak z człowiekiem, to w 99 wypadkach na sto zachowa się jak człowiek“.

Warto, aby i u nas pomyślano o tych nowych sposobach na wskroś ludzkich.

Olbrzymi pożar składów tramwajowych. 500 m ljonów Bordo straty. Do Paryża nadeszła wiadomość z Bordeaux (czytaj Bordo), że pożar zniszczył częściowo składy tramwajowe. Szkoda wynosi 500 milionów franków.

Ofiara zabobonu. W gminie Rogowo, powiatu Rypińskiego wściekły pies pokąsał dwuletnie dziecko. Zamiast natychmiast odwieźć nieszczęśliwe biedactwo do szpitala w Rypinie, zabobonne kumeszki uradziły, aby wściekłego psa zabić i dać zjeść jego serce pokąsanej dziecinie. Widocznie gmina Rogowo chlubi się nie tylko głupimi babami lecz i takimiż mężami, siedzącymi pod rąfkiem swoich żon. Bo oto ubili psa, wysuszyli serce i poczęli leczyć pokąsane dziecko. Rezultat leczenia okazał się w krótkce. Dziecko przewiezione wreszcie do szpitala w Rypinie, które zmarło następnego dnia w mękach, z objawami wściekliczny.

Z tego morał: nie słuchać rad głupich kumoszek.

Najbogatszy człowiek na świecie. Cyfra, którą płaci p. Rockefeller doprowadziłaby do szalu wszystkich naszych podatkowiczów, a mianowicie, płaci on rocznie pobatku dochodowego 6 milionów 288 tysięcy dolarów. Młodszy jego bracia w cierpieniach podatkowych płacą: Henry Ford 2,609,000 dolarów, syn jego Edsel Ford 2,158,000 dol., Andrew Mellon 1,880,000 dol., jego brat Erz Mellon 1,180,000 dol., Payne Whitey 1,677,000 dol., J. Mordan 574,000 dol. i Prezydent Coolidge 14,000 dol.

WESOŁY KACIK.

Za dużo dobrego.

Lekarz zbadawszy chorą, mówi do męża:

Tak, mój gospodarzu, wasza żona będzie pewno miała małą influencę.

— O rany! — woła mąż — a dyć ma już ośmioro..

Racja fiz ka..

— Wiecie kumie, Maćkowi konia skradli?

— O la Boga! a mówił m be-tji nia żon się, bo cie zara n c-szczęście spotka.

— Albo co to ma żona do konia?

— A już, że ma, bo jak chłop kobity musi pilnować — to mu dobytek złodzi je ukradną

Niespodzianka.

— Teg roku zrobiłem mej żonie wielką niespodziankę na imieniny.

— Jaką?

Bom jej nic nie dał.

NIESTRAWNOŚĆ

z bólami głowy, złe samopoczucie, zawał krwi, kołatanie serca, bywają skutecznie zwalczane przy systematycznym użyciu SZWAJCARSKICH PIGUŁEK APTEKARZA RICH. BRANDTA. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Biblioteka Domowa.

„W każdym mieszkaniu powinny być książki. Zapamiętajcie, że mieszkanie bez książek jest jeszcze ciemniejsze niż mieszkanie bez lampy. Mieszkanie bez książek nie jest mieszkaniem lecz jaskinią” — mówi Wacław Grabiński. I słusznie. Nie jest tylko czczym trzaśsem, że książka i wiedza to światło! Wiedzą i książką narody Zachodu stanęły na wyżynach cywilizacji i potęgi stąd płynącej. Wiedza i książka naród nasz tylko wynieść może na szczyty mocarstwa. Tylko, oświata musi znaleźć dla siebie miejsce w każdym polskim domu, w każdym domu znaleźć się musi miejsce na książki, z których czerpać będzie dzisiejsze i przyszłe pokolenia swą wiedzę, naukę życia i ukończenie życia i kraju. Dziś w ogólnym, postępie naprzód idąc, i w Polsce znaleźli się ludzie, których ambicją jest uprzystępnąć każdemu, najbiedniejszemu nawet, kupowanie książki. Wszak 40 groszy na dobrą polską książkę każdy znajdzie, a tyle kosztuje książka wydawana przez „Bibliotekę Domu Polskiego”. I aby dla książek tych kącik w domu znaleźć „Biblioteka” ofiarowuje swoim czytelnikom ozdobne szafki darmo. Taka więc możliwość założenia domowej biblioteki istnieje w granicach każdego budżetu domowego.

Wrzesień Październik	KALENDARZYK TYGODNIOWY:	Stońce				sięćwe			
		wschód		zachód		wschód		zachód	
		godz.	m.	godz.	m.	godz.	m.	godz.	m.
27	Niedziela — Koźmy i Damjana	5	29	5	27	3	23	12	17
28	Poniedziałek Wacława	5	31	5	2	3	55	1	33
29	Wtorek — Michała	5	33	5	22	4	29	2	52
30	Środa — Hieronima	5	34	5	20	4	59	—	—
1	Czwartek — Jana	5	36	5	18	5	18	4	12
2	Piątek — Aniołów Stróżów	5	37	5	16	5	51	5	30
3	Sobota — Kandyda	5	39	5	13	6	16	6	46

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Za 100 kilogramów płacono w Warszawie przy większych zakupach:
żyto 17,10 zł z dostawą do stacji załadunku, a 18,10 zł z dostawą do Warszawy;
jęczmień browarowy 22 - 23 zł.
jęczmień na kaszę 19 - 21 zł. z dostawą do Warszawy;
otrebę żytnią 12,50 zł. z dostawą do Warszawy.
Za pszenicę płacono w Poznaniu 23 zł. 24 zł.
ziemiaki 3 25 gr.

Giełda pieniężna.

1 dolar ameryk.	—	5 zł.	95	gr.
1 funt angielski	—	28 „	85	„
1 rubel złoty	—	3 „	15	„
1 rubel srebrny	—	2 „	10	„
100 franków szwajc.	113 „	15	„	„
100 franków franc.	27 „	76	„	„

Złoty w Wiedniu.

WIEDEŃ. Na rynku dewizowym okazał kurs złotego nadal tendencję zniżkową. Wskutek większej wymiany not złotych na dolary okazało się większe zapotrzebowanie dolarów. Relacja w stosunku do złotego wynosiła 6 05 do 6,10. Centrala dewiz w dalszym ciągu nie natuje urzędowego kursu dolara.



KUNEROL

zawiera 100% czystego tłuszczu z orzechów kokosowych do

gotowania, pieczenia, smażenia.



ZŁE TRAWIENIE

ZAPARCIE STOLCA

**NADWERĘŻA
DUSZĘ i CIAŁO**

APTEKARZA RICH. BRANDTA.

Szwajcarskie Pigułki

OD 50 LAT W CAŁYM ŚWIECIE ZNANY
ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY

DZIAŁAJĄ ŁAGODNIE i SKUTECZNIE

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

DO SPRZEDANIA

dom nowopobudowany blisko kościoła, nadający się na wszelki handel wraz z budynkami gospodarskimi. Do tego należy około 5 morgów ziemi, ale tylko do wydzierżawienia jak również sklep własny z towarem w rynku, firma wyrabiona. Wiadomość.
**A. Gajewski w Turobinie,
Poczta Turobin, Ziemia
Lubelska.**

**Górnośląski
Węgiel**
dostarczamy
tanie i szybko
do
wszystkich stacji
BONATSKA

CZYTAJCIE I PRENUMERUJCIE
pierwsze codzienne pismo ludowe

„Nowiny Ludowe”

Codzienne wiadomości z kraju i ze świata dla ludu wiejskiego.

Adres Redakcji i Administracji:

WARSZAWA, ul. Chmielna № 38, skrzynka pocztowa 511.

Bezpłatnie wysyła się każdemu okazowe numery „NOWIN LUDOWYCH”.

W każdym numerze „NOWIN LUDOWYCH” jest stały dodatek p. t. „Przewodnik po Warszawie”. **Każdy drobny rolnik**, który do Warszawy przyjeżdża, powinien zaraz na dworcu kolejowym kupić sobie najświeższy numer „NOWIN LUDOWYCH”, bo dowie się z „Przewodnika po Warszawie”, co i jak ma robić, by swoje sprawy załatwić.

„NOWINY LUDOWE” można prenumerować miesięcznie, kwartalnie, półrocznie lub rocznie.

Pojedynczy numer „NOWIN LUDOWYCH”
 kosztuje **15 groszy** razem z „Przewodnikiem po Warszawie”.

Ludowcy! żądajcie bezpłatnych numerów okazowych „NOWIN LUDOWYCH”.
 Rolnicy! popierajcie jedyne wasze pismo codzienne „NOWINY LUDOWE”.

Ta pozycja zmieści się w każdym budżecie domowym!

Książka to przyjaciel! Smutne jest życie bez przyjaciela, smutne jest życie bez książek! A dom bez książek — to ciemna jaskinia.

Chąc umożliwić każdemu posiadanie własnych książek i własnej domowej Biblioteki „Biblioteka Domu Polskiego” wydaje za rekordowo niską cenę **40 GROSZY**, w prenumeracie z przesyłką do domu, tom w niczem nie ustępujący wydawnictwom droższym.

„BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO” wydaje co dziesięć dni tom zawierający do 200 stron druku w trójbarwnej efektownej, a trwałej okładce.

„BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO” wydaje tylko nieprzemijającej wartości utwory autorów polskich i obcych, uwzględniając jednak przede wszystkim pisarzy polskich.

„BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO” dotychczas wydała 25 tomów następujących autorów: J. I. Kraszewskiego, Winc. Kosiakiewicza, M. Rodziewiczówna, Ant. Ossendowskiego, Henryka Rzewuskiego, Wołodego Skiby, Mieczysława Smolarskiego, Andrzeja Struga, Wincentego Rapackiego, Edwarda Słońskiego, A. Gruszeckiego, W. Gomułickiego, K. Przerwy-Tetmajera i w innych.

Prenumeratory nasj dojść mogą z czasem do posiadania wartościowej biblioteki domowej za nadzwyczaj niską cenę, nie uszczuplającą w niczem ich budżetu domowego, gdyż prenumerata wynosi:

kwartalnie (za 9 tomów) 3 zł. 60 gr.
półrocznie (za 18 tomów) 7 „ 20 „
rocznie (za 36 tomów) 14 złotych.

Wpłacający prenumeratę roczną (14 złotych) otrzymają w listopadzie b. r. ozdobną szafkę na 100 książek Biblioteki Domu Polskiego, darmo. Szafka ta w zakopiańskim utrzymaniu stylu, będzie naprawdę ozdobą każdego domu.

Prenumeratę wpłacać należy na konto czekowe **P. K. O. 9779**, lub przekazem pocztowym na adres:

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO

Warszawa, Marszałkowska 31a.

№ 133. 125 4. 4.